

Przed magazynem.



- *Toaletta w oknie sklepowem zawsze lepiej wygląda, jak na kobiecie.*
- *Bo wewnątrz, taka lalka jest pusta...*
- *No, to nie powód, bo wy przecie tak znowu pełne nie jesteście...*

Argument na argument.



- *Patrz! patrz Oles! pędzą, jak wiatr!..*
- *Widzę, nianiусiu ale dlaczego konie nagradzają za to, że biegają, a nas biją?..*
- *Bo ludzie, co innego, a konie, co innego...*
- *To też i nagroda, co innego, a bicie, co innego...*

Z lwowskiego bruku.



- *A ty jak wyglądasz! boj się Boga!..*
- *A no, tak wyglądam, jak mnie Pan Bóg stworzył...*
- *A gdzież takiego oberwańca mógł Pan Bóg stworzyć!..*
- *A ja wim gdzie?..*